

Tylko miłość jest twórcza



14 sierpnia 2022

## Męczeństwo Św Maksymiliana Kolbe

**D**rogie Misjonarki i Wolontariusze,

po długiej przerwie związanej z pandemią, udało mi się w końcu odwiedzić prawie wszystkie nasze wspólnoty i spotkać się z wieloma z Was; poza radością ze spotkania, dzieliliśmy się radościami, smutkami, obawami, marzeniami, ze świadomością, że świat, w którym żyjemy, zmienił się, że my się zmieniliśmy. Covid naznaczył nasze życie, naszą historię; dotknęliśmy nasze słabości, ale także dostaliśmy możliwość uświadomienia sobie, że jesteśmy częścią wielkiej rodziny ludzkiej, która potrzebuje solidarności. Pomimo różnic pomiędzy miejscami i kontekstami kulturowo-społecznościowymi, w których żyjemy, odnalazłam kilka wspólnych elementów, takich jak: pragnienie wsłuchania się w apele tej naszej historii naznaczonej głębokimi zmianami; otwartość na ogrom pytań, które zrodziły się w nas, w naszych domach i w naszych rodzinach; potrzeba poszukiwania nowych kroków w duchu braterstwa, we wzajemnych relacjach, na drogach misyjnych, aby nie pozostać nieruchomo w jednym i tym samym miejscu.

**I** tak, podczas gdy duchowo się gromadzimy aby uczcić pamięć o męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana, wydaje mi się, że właśnie od Niego możemy przyjąć słowo życia dla naszej przyszłości.

*«Każde pokolenie do prac i dorobku poprzednich pokoleń powinno dołożyć swoje własne prace. Cóż dołożymy?» (POMK 432)*

**C**hciałabym żeby to pytanie rozbrzmiało w nas tak, jak echo słów o. Faccendy «*Teraz kolej na Was*», którymi On zwracał się do nas przy różnych okazjach. Co naszego dokładamy do trudów, do odwagi, do wyborów tych, którzy szli przed nami po tej samej drodze? Świadeństwo o. Kolbego mówi nam raz jeszcze, że każdy z nas jest powołany do wypełnienia swojego zadania; że mamy budować dzień dzisiejszy i marzyć o przyszłości z tą twórczością, która rodzi się z miłości, bo tylko miłość umie ideować, marzyć, ośmiela się, tworzy coś nowego.

Te słowa mogą się wydawać banalne, oczywiste, ale pamiętajmy, że tylko z obumierającego ziarna rodzi się kłos. To z miłości przeżywanej jako hojny i dobrowolny dar z siebie, rodzi się nowe życie. A zatem... *teraz kolej na nas!*

**Owocnego Święta św. Maksymiliana i Whiebowzięcia NMP**

*Giovanna Venturi*  
Dyrektorka Generalna